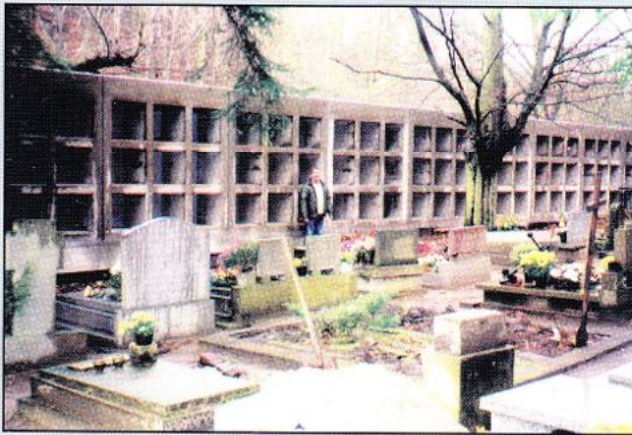


dwumiesięcznik

funeralny

MEMENTO

● cmentarze ● usługi pogrzebowe ● akcesoria ● technika ●



Gdynia: mur urnowy
na cmentarzu Witomino

■ Kontrola PIH w firmach pogrzebowych

§

Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie:

- wzoru karty zgonu i sposobu jej wypełniania
- postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi



Dzgow k. Łodzi:
pokaz włoskich karawanów,
trumien i akcesoriów

Nowy adres internetowy
Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego i Administratorów Cmentarzy

<http://www.stowarzyszeniekremacyjne.pl>

- Informacje o działalności PSKiAC i najnowszych numerach "Memento"
- Ogłoszenia i reklamy firm pogrzebowych, producentów i dystrybutorów sprzętu funeralnego, zarządców i administratorów cmentarzy

■ Prawo

- Pośrednictwo w rejestracji domen
- Opracowanie i utrzymanie stron WWW
- System Ewidencji Grobów i Zmarłych
- Połączenie z wortalem branżowym -
<http://www.monumentum.pl>



Komora chłodnicza na 6 ciał w szpitalu miejskim w Bydgoszczy.



Stół sekcyjno-myjący w domu przedpogrzebowym w Stargardzie Szczecińskim.

Przedsiębiorstwo Projektowo-Wykonawcze



inż. ANDRZEJ DURSKI
85-236 BYDGOSZCZ
ul. GRUNWALDZKA 32
Tel./fax (0-52) 322 78 04
Tel. kom. 0 601 691 655



Zblokowany zestaw trzech komór na 4 ciała na tacach i 9 w trumnach (Stargard Szczeciński).

Wykonano 7.042 spopielenia - o ponad 14 % więcej niż w poprzednim roku

Kremacja w Polsce w 2001 r.

W 2001 r. w czterech polskich krematoriach wykonano 7.042 kremacje. Jest to o ponad 14 % więcej niż w 2000 r., w którym odbyło się 6.000 spopiezeń. Właściciele krematoriów - opierając się na dużej liczbie spopiezeń w I kwartale 2001 r. - prognozowali większy wzrost usług: miało być ich ok. 8 tys. We wszystkich krematoriach załamanie nastąpiło w III kwartale, stąd po raz pierwszy od siedmiu lat wskaźnik przyrostu spopiezeń spadł poniżej 20 %. Niemniej 7.042 kremacje to już prawie 2 % ogółu pogrzebów wykonanych w naszym kraju w ub. r.

Najwięcej kremacji odbyło się w poznańskim krematorium na cmentarzu Miłostowo, zarządzanym przez Spółdzielnię Pracy „Universum” Ośrodek Usług Pogrzebowych - 2.473 (1.906 - 2000 r.; 1.492 - 1999 r.). Po raz pierwszy w historii tej spopielarni skremowano więcej osób zmarłych spoza Poznania (1.464), niż ze stolicy Wielkopolski (1.009). Cena za usługę kremacyjną wynosi w Poznaniu 530 zł, w przypadku szczątków po ekshumacji - 575 zł.

W warszawskim krematorium na Cmentarzu Komunalnym Północnym, zarządzanym przez stołeczny Zarząd Cmentarzy Komunalnych, wykonano 1.854 kremacje, z czego 1.515 spopiezeń osób z Warszawy i 339 spoza stolicy. W 2000 r. odbyły się tu 1.582 kremacje, a w 1999 r. - 1.327 spopiezeń. Opłaty za kremację zwłok: osoby zmarłej powyżej 6 lat - 650 zł; dziecka do lat 6 - 250 zł; uiszczana przez gminny (miejski) ośrodek pomocy społecznej - 300 zł; w przypadku wykonania kremacji w trybie pilnym („express”) - 740 zł. Opłaty za spopielenie szczątków po ekshumacji: z cmentarzy warszawskich - 440 zł - 500 zł; z cmentarzy pozawarszawskich - 450 zł - 530 zł.

Prywatne krematorium w Rudzie Śląskiej („Park Pamięci” Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne sp. z o.o.) większość zleceń na swe usługi otrzymuje spoza tego miasta, głównie z terenu aglomeracji górnośląskiej i Krakowa. W 2001 r. wykonano tu 1.569 kremacji (00 r. - 1.264; 99 r. - 775). Cena za spopielenie: 600 zł.

We wrocławskim Zakładzie Kremacji (który jako jedyny w kraju posiada

tylko jeden piec), administrowanym przez tamtejszy Zarząd Cmentarzy Komunalnych - wykonano 1.146 spopiezeń (00 r. - 1.266; 99 r. - 1.097). Wśród krematów 865 zmarłych to byli mieszkańcy Wrocławia, a 281 pochodziło spoza stolicy Dolnego Śląska. Ceny: 500 zł - wrocławianie; 550 zł - zmarli spoza Wrocławia.

Według prognoz krematystów, w 2002 r. odbędzie się w naszym kraju ok. 8.500 kremacji. Liczba ta może wzrosnąć do ok. 9 tys., jeśli - zgodnie z planami - ruszy na przełomie kwietnia i maja krematorium spółki „Zieleń” w Gdańsku.

Komputerowy system obsługi cmentarza „AKWILA”

Informacja o grobach, pochowanych, aktach zgonu, zastrzeżeniach, wolnych grobach. Uporządkowanie archiwum i bieżąca obsługa kancelarii. Niezawodność i prostota obsługi, bezpieczeństwo danych.

Od 1994 r. „AKWILA” wspomaga zarządzanie największym cmentarzem w Polsce oraz innymi cmentarzami komunalnymi i wyznaniowymi.

„D i F”, 00-608 Warszawa,
Al. Niepodległości 214 m. 14/ 15
Tel./ fax (0-22) 825-28-13
Tel. kom. 0-603 788 802

*Wszystkim naszym Czytelnikom i Współpracownikom
życzymy, żeby najlepszy dzień minionego roku
był najgorszym dniem w bieżącym 2002 r.*

Redakcja i Wydawca

Jeszcze o prenumeracie „MEMENTO” w 2002 r.

Zgodnie z zapowiedzią, zamieszczoną w poprzednim numerze, wysłaliśmy wszystkim naszym prenumeratorom faktury, na podstawie których dokonywane są opłaty za prenumeratę naszego czasopisma w 2002 r. Faktury wysyłaliśmy przed świętami i w okresie międzyświątecznym, w czasie trudnym dla poczty, również z powodu wyjątkowo niesprzyjającej pogody, zdarzyć się więc mogło, że rachunki nie dotarły do wszystkich abonentów zainteresowanych otrzymaniem „Memento”. Aby ułatwić tym prenumeratorom, do których nie dotarły faktury, zamówienie naszego czasopisma - publikujemy w niniejszym numerze na str. 25 - 26 blankiety prenumeraty. Po ich wypełnieniu i dokonaniu przelewu, otrzymacie Państwo duplikaty faktur i oczywiście kolejne numery naszego czasopisma.

dwumiesięcznik
funeralny **MEMENTO**

się wyłącznie w prenumeracie.

WYDAWCA i REDAKCJA (prenumerata, reklamy i ogłoszenia): Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy, ul. Wóycickiego 14, 01-938 WARSZAWA, tel. (0-22) 834-84-60, tel./ fax (0-22) 826-87-60. NIP 118-142-98-58.

Internet:

<http://www.stowarzyszeniekremacyjne.pl>

REDAGUJĄ: Wojciech Krawczyk (Kierownik Redakcji), Iwona Mendin (Z-ca Kierownika Redakcji), Dariusz Łabuz (Internet/Webmaster).
PRODUKCJA: skład, łamanie, opracowanie graficzne „MICROPRINT” - Beata Krupa; druk - Zakład Reprodukcyjny - Drukarnia KART. Cena prenumeraty rocznej (6. numerów) - 160,50 zł (w tym 7% VAT); cena egzemplarza jednego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł (w tym 7% VAT). Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania artykułów, a także zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń; zastrzega sobie prawo odmowy zamieszczenia reklamy i ogłoszenia niezgodnych z interesem wydawcy.

KRONIKA

NSA ZDECYDUJE

Mieszkańcy Aleksandrowa (osiedle Falenicy k/W-wa) protestują przeciwko rozbudowie miejscowego cmentarza. Tłumaczą, że strefa ochronna zachodzi na ich działki. Obawy dotyczą również studni usytuowanych tuż przy planowanej nekropolii. Nie będzie można czerpać z nich wody. Gdyby gmina poprowadziła kanalizację sprawa wyglądałaby inaczej. Rozstrzygnięciem sporu zajął się Naczelny Sąd Administracyjny.

POTRZEBNY CMEN TARZ

W Olecku (Warmińsko-Mazurskie) od dawna brakuje miejsc na starym cmentarzu. Zmarli grzebani są na terenach zielonych starej nekropolii. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. od dwu lat zabiega o tę inwestycję. Wydzielono już teren i otoczono kamiennym ogrodzeniem. Brakuje tylko administratora i pozwolenia na użytkowanie z urzędu powiatowego.

ZAPOMNIANE GROBY

W samej stolicy jest kilkaset opuszczonych mogił. Przed dniem Wszystkich Świętych na zaniedbanych grobach pojawiły się kartki - listy do rodzin zmarłych. Niekiedy dzięki nim, po kilkunastu latach, w kancelarii cmentarza zjawiał się ktoś bliski pochowanej osoby, żeby wnieść zaległą opłatę. Według przepisów prawnych, jeżeli rodzina nie interesuje się grobem ponad 20 lat, Zarząd Cmentarza może go przeznaczyć na pochowanie innych zmarłych. W takim przypadku szczątki dawnego „lokatora” opuszczane są niżej, a nad nimi powstaje miejsce na nowy grób. Tak postępuje się tylko z mogiłami ziemnymi, które zostały urządzone na 20 lat.

HANDEL WE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Uzyskanie miejsca do sprzedaży kwiatów i zniczy przed cmentarzami w Łodzi 1 listopada 2001 r.: opłata skarbową - 76 zł, do której trzeba doliczyć opłatę za miejsce - 47 groszy za metr kwadratowy i opłaty targowe. To spora suma, ale chętnych nie brakowało. Zarobek: od tysiąca złotych do dwóch tysięcy na czysto w ciągu dwóch, trzech świątecznych dni.

SPRZĄTANIE NA ZAMÓWIENIE

W Warszawie usługi sprzątania grobów prowadzone są także przez osoby prywatne, posiadające zezwolenie zarządu cmentarza. Najczęściej opłatę za opiekę nad grobowcem ustala się indywidualnie z osobą wykonującą pracę. Na Cmentarzu Żydowskim pielęgnacja grobu kosztuje 200 zł za rok. Zarząd Cmentarza Ewangelicko - Augsburgskiego utrzymanie porządku wokół grobu wycenia na: 1-osobowy - 20 zł/mies., 144 zł/rok; 2-osobowy - 30 zł/mies., 216 zł/rok. Emeryci i renciści mają 50 proc. zniżki.

WŁAŚCIWA PIELĘGNACJA

Prasa lubelska i łódzka publikuje porady jak pielęgnować kamienne nagrobki.

Nagrobki z lastryka trzeba po prostu porządnie wymyć, nawet z użyciem szczotki ryżowej. Zaciemnienia znikną po użyciu „Ace”.

Granity i marmury należy oczyścić wodą i zadbać, żeby wyschły. Zaciemnienia i plamy znoszą „Ace” i perhydrol, ale marmurowej czy granitowej płyty nie wolno przecierać nawet cytryną. Kwas natychmiast wchodzi w związek z wapniem, kamień matowieje.

Przed wilgocią i zabrudzeniami atmosferycznymi chronią profesjonalne impregnaty. Ich za-

letą jest to, że wnikają do mikroporów kamienia, gdzie wiążą wodę w nieszkodliwy związek. Te środki pozwalają kamieniom oddychać, nie niszczą ich struktury. Impregnacja wystarcza na kilka lat.

Handlarze sprzedają płyny i pasty do czyszczenia oraz nabylszczenia nagrobków w cenie od 4 do 8 zł za 0,5 litra. Jeżeli ktoś nie chce sam szorować pomnika, może kogoś wynająć. Usługa kosztuje od 30 do 50 zł. Chętnych nie brakuje.

Grobowce z lastryka najszybciej wyczyścimy popularnymi środkami wybielającymi. Z niewielkimi warstwami kurzu poradzi sobie popularny płyn - „Ludwik”. Nie ma skutecznego sposobu usuwającego plamy po parafinie. Nie należy odnawiać grobów bezbarwnymi pastami do butów czy podłogi, bo może to spowodować trwałe uszkodzenia. Beton i kamień nie tolerują lakieru. W roli konserwującego środka doskonale sprawdza się czysty wosk i preparaty silikonowe.

Granit czyścimy jedynie czystą wodą i miękką szmatką. Marmur polewamy wodą. Wykonane z brązu lub mosiądzu literki czyścimy szczotką. Wybielacze i rozpuszczalniki mogą spowodować trwałe przebarwienia.

KONSERWOWANIE I NISZCZENIE

Stary Cmentarz w Rzeszowie to pieczęlowicie restaurowana nekropolia. To także miejsce spotkań pijaków i narkomanów, którzy niszczą zakonserwowane nagrobki. Przy głównej alei ustawiono 10 ławek tak, aby widoczne były z ulicy. Może to ułatwi straży miejskiej i policji zwracanie baczniejszej uwagi na to miejsce.

KRADZIEŻ KRZYŻA

Ukradziono pięciometrowy aluminiowy krzyż z cmentarza wojennego w Puławach. Pamiątkowy obelisk ufundował Związek Inwalidów Wojennych i Wojskowych RP, żołnierze garnizonu oraz społeczeństwo Puław. Wcześniej wandale

sprofanowali kapliczkę, stojącą przy skrzyżowaniu ul. Czartoryskich i Alei Małej, odrywając z krucyfiks metalowy wizerunek Chrystusa. Do podobnych kradzieży dochodziło już w przeszłości. Tym razem jednak celem przestępców po raz pierwszy stał się symbol chrześcijaństwa.

SZCZĄTKI LUDZKIE NA WYSYPISKU

Makabrycznego żartu dopuściło się dwóch 19-letnich mieszkańców Przybyszówki (woj. Podkarpackie). Na wysypisku gruzu znaleźli czaszkę i kości ludzkie, zebrali je i ułożyli na studni przy budynku szkoły podstawowej. Trwają ustalenia, skąd pochodzi ziemia zawierająca szczątki. Wiek „znaleziska” pozwoli określić specjalistyczne badania. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska Policji w Rzeszowie.

NOCLEG W GROBOWCU

„Życie Warszawy” zainteresowało się nietypowym sposobem wykorzystania jednej z kaplic na Cmentarzu Powązkowskim. Zabytkowy, dawno nie odnawiany grobowiec jest używany jako miejsce noclegowe przez bezdomnego mężczyznę, który na podłodze ułożył prymitywne pościelenie i zostawił szczątki jedzenia. Pracownicy zarządu cmentarza zaprzeczają, aby taka sytuacja mogła mieć miejsce. Jednak bezdomnego widują sprzedawcy sklepu z wiązkami przy ul. Powązkowskiej.

SPOSÓB NA NUDE

Dwóch kilkunastoletnich chłopców zdemolowało 12 nagrobków na cmentarzu w Lamkowie koło Barczewa (Warmińsko-Mazurskie). W trakcie przesłuchania przez funkcjonariuszy policji, sprawcy powiedzieli, że zdewastowali mogiły z nudów. W Policyjnej Izbie Dziecka, gdzie zostali umieszczeni, nie sprawiają kłopotów. Wśród mieszkańców Lamkowa budzili postrach.

POTOCY W RODOWEJ KRYPCIE

Rzeszowskie „Nowiny” zamieściły krótką relację z uroczystości złożenia w rodowej krypcie w Łańcucie prochów ostatniego ordynata - Alfreda Potockiego, jego matki Elżbiety, senatora i ambasadora RP Jerzego i jego żony Susany Iturregui. Inicjatorem uroczystości był Stanisław Potocki, zamieszkały w Peru. Konduktowi towarzyszyły setki mieszkańców miasta. Wśród nich było wielu ludzi pamiętających ostatniego ordynata.

POCHÓWEK NA CMENTARZU OGÓLNOŚWIATOWYM

W internetowej sieci istnieje wirtualny cmentarz. Można tam założyć grób, umieścić wspomnienie o zmarłym lub złożyć elektroniczne kwiaty.

World Wide Cemetery, czyli cmentarz ogólnoswiatowy, istnieje od 1995 roku. Za miejsce trzeba jednak razowo zapłacić 10 dolarów amerykańskich.

Do skorzystania z oferty internetowej cmentarza niezbędne jest jednak posiadanie adresu e-mailowego, karty kredytowej lub czeku.

PROCHY PIĘKARZA NA MURAWIE STADIONU

Były gwiazdor Manchesteru United Francuz Eric Cantona, wybrany przez kibiców najlepszym zawodnikiem w historii klubu, oświadczył na łamach dziennika „France Soir”, że chce, by po śmierci jego zwłoki zostały skremowane, a prochy rozsypane na murawie klubowego stadionu Old Trafford.

Serwis: Ada Wiśniewska

Zginął tragicznie nasz Kolega i Współpracownik

Ś † P

RYSZARD STRASZAK

*przedstawiciel firmy „Giorgio”
dystrybutor akcesoriów funeralnych*

*Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy serdeczne wyrazy współczucia*

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego
i Administratorów Cmentarzy
oraz Redakcja DF „Memento”

Wyrazy szczerego współczucia

*Panu Jerzemu Straszakowi
z powodu śmierci*

BRATA

składa Tomasz Salski

■ PROSEKTORIA ■ KREMATORIA

■ CMENTARZE ■ DOMY PRZEDPOGRZEBOWE

■ BUDYNKI USŁUG KOMUNALNYCH

Biuro Projektowe PARTNER

90-031 Łódź, ul. Nowa 23, tel./ fax (0-42) 674-13-28

e-mail: t.bronowicki@interia.pl

Kontrola PIH w firmach funeralnych

Patologie trapiące rynek usług pogrzebowych wzbudzają wśród obywateli strach przed umieraniem

Główny Inspektorat Inspekcji Handlowej skontrolował w zeszłym roku usługi pogrzebowe. Podjęcie ogólnopolskiej kontroli potwierdziło obiegowe opinie, że branża ta nie cieszy się dobrą opinią. Ujawniono więc braki cenników usług, dowolność kształtowania cen oraz niedociągnięcia sanitarne. Inspektorzy przegapili natomiast to, co w branży pogrzebowej stało się codziennością - bezwzględną i brudną walkę o klienta. Oraz to, ile wart jest świeży nieboszczyk.

Inspekcja Handlowa przeprowadziła kompleksową kontrolę sfery usług pogrzebowych w aspekcie ochrony interesów konsumentów. Sprawdzono 81 zakładów pogrzebowych, komunalnych i prywatnych. W 66 proc. przypadków stwierdzono nieprawidłowości. W co piątym zakładzie - wynika z informacji pokontrolnej - cenniki usług były dokumentami ściśle tajnymi. Firmy uniemożliwiały rodzinom zmarłych weryfikowanie kosztów pogrzebu i często zawyżanych rachunków. W siedemnastu procentach kontrolowanych zakładów załączonych cen nie posiadały artykuły oferowane do sprzedaży detalicznej - trumny, wieńce, urny, ozdoby, itp.

Do ceny usługi pogrzebowej zakłady wliczały np. koszt wieńców i kwiatów, tyle że zakupionych w zaprzyjaźnionej kwiaciarni, znacznie powyżej obowiązujących cen rynkowych. Inspekcja stwierdziła też zawyżanie rachunków przedstawianych zarówno klientom, jak i Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, każdorazowo po to, by „dla klienta” koszty pochówku przekroczyły kwotę zasiłku pogrzebowego. Zdarza się nawet dwukrotne zawyżenie kosztów pogrzebu.

Nie wszystkie zakłady odpowiednio zabezpieczają pomieszczenia do przechowywania zwłok przed dostępem owadów i zwierząt. Inspektorzy stwierdzili też pojedyncze przypadki przewożenia zwłok na odległość powyżej 60 km w okresie od 15.04 do 16.10 bez uprzedniego uzyskania zezwolenia stosownych służb sanitarnych, a także w trumnie bez dodatkowego zabezpieczenia z tworzywa sztucznego odpornego na uszkodzenia mechaniczne. W kilkunastu zakładach występowały też zaskakujące rozbieżności cen za poszczególne usługi - np. za usługę ubierania i kosmetyki zwłok można było zapłacić np. od 100 zł w Sosnowcu do 270 zł w Katowicach i prawie 600 zł w Warszawie. To oczywiście nie jest niezgodne z prawem. Każe jednak zastanowić się nad rzeczywistym kosztem takiej usługi. Inspektorzy na Śląsku stwierdzili przypadek odmowy przez firmę pochowania zmarłego w trumnie zakupionej w innym zakładzie. Pod Warszawą miał z kolei niedawno miejsce przypadek wymuszenia przez zakład pogrzebowy i proboszcza zawiadującego cmentarzem dowiezienia zmarłego na miejsce pochówku przez firmę zajmującą się przygoto-

waniem ciała do pogrzebu (dodajmy - i pozostającą w komitywie z proboszczem), mimo że rodzina zmarłego chciała skorzystać z innego, tańszego transportu.

Znacznie ciekawsze jest że Inspekcja nie stwierdziła nieprawidłowości w przestrzeganiu ustawy z 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. - To musiała być dziwna kontrola, skoro umknęło im to, o czym w naszej branży głośno od lat - uważa dyrektor stołecznego Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych **Włodzimierz Adamczyk**. - Powiem tyle: uczciwe firmy mają w tej branży o połowę mniejsze obroty niż te... pozostałe - uważa dyrektor Adamczyk.

Problem w tym, że branża usług pogrzebowych działa w oparciu o przepisy z 1959 roku. Brakuje nowoczesnej wykładni prawnej, jak to wszystko ma funkcjonować w warunkach gospodarki rynkowej, konkurencji i w zgodzie z podstawowymi zasadami etycznymi. Nie wiadomo więc, czy np. urna z prochami może być przechowywana w domu zmarłego lub pochowana na terenie jego nieruchomości? Niejasności jest więcej, sektor pogrzebowy funkcjonuje więc w warunkach prawa dżungli.

W wyniku mafijnych porachunków firm pogrzebowych w Gdańsku właściciel jednej z nich został zastrzelony. Walka łódzkich przedsiębiorstw pogrzebowych zakończyła się udaremnieniem w ostatniej chwili morderstwem na zlecenie. W innej wojnie konkurentów, jako narzędzia zemsty użyto... szabiarki. Jej cuchnącą zawartością konkurent wypełnił szefowi przedsiębiorstwa funeralnego piwnicę willi. Zdarzało się też, że pracownicy firmy pogrzebowej pracujący przy kosmetyce zwłok, sprzedawali kości zmarłych studentom medycyny. Wzbudzało to uzasadnione pretensje grabarzy, tradycyjnie zajmujących się tym niecznym procederem, którzy nagle zaczęli otrzymywać „niepełnowartościowych” nieboszczyków.

Inspektorom PIH umknęły też fakty „podkradania” zwłok w szpitalnych kostnicach przez przedstawicieli firm pogrzebowych i opłacanie przez nich lekarzy za telefoniczne informowanie o zgonach. W nowohuckim szpitalu agenci firm pogrzebowych mają stały posterunek pod drzwiami pokoju, w którym wypisuje się karty zgonu i tam natarczywie nagabują rodziny zmarłych. W siedleckim hospicjum już w chwili przyjęcia nieuleczalnie chorego pacjenta do placówki, zachęca się rodzinę do skorzystania w niedalekiej przyszłości z usług wybranej, konkretnej firmy. Pacjenci i ich rodziny odwiedzający izbę przyjęć Szpitala Praskiego natrafiają na rozłożone zachęcająco reklamówki usług pogrzebowych. W innym szpitalu wmówiono kobiecie, że tylko jedna firma ma prawo przygotować do pochówku i (uwaga!) w ogóle odebrać zwłoki ze szpitala. Firma owa następnie

policzyła sobie za pogrzeb normalnego obywatela jak za pogrzeb co najmniej głowy państwa zaś zrozpaczonej rodzinie wystawiła po długotrwałych nagabywaniach rachunek na świstku papieru z niewyraźną pieczętką, mimo że art. 75 Kodeksu Cywilnego obliguje firmy do wystawiania pisemnej umowy na usługi o wartości powyżej 2000 zł. Nie mówiąc już o obowiązku wystawienia normalnej, przewidzianej prawem faktury VAT.

Natomiast szpital w Lubartowie dosłownie otoczyły firmy pogrzebowe. Ich składy trumien, wystawy wienców, szyldy i reklamy pacjenci mogą podziwiać ze wszystkich okien placówki. Trumnami handluje się tam nawet przy wjeździe do szpitala i przy wejściu na izbę przyjęć. W innym szpitalu, w Świdnicy, dyrekcja urządziła nieograniczony przetarg na dzierżawę szpitalnego prosektorium. Zwycięska firma „zakasowała” konkurentów stawką miesięcznego czynszu, jaką zobowiązała się płacić. Realnie i tak zapłacą rodziny zmarłych, którym po prostu podniosło się ceny usług.

- Zmarły jeszcze nie ostygł w szpitalu, a już ma na palcu u nogi kartkę z numerem telefonu i nazwą firmy - ujawnia jeden z pracowników zakładów usług funeralnych, mając na myśli szpital, w którym jeszcze nie rozpanoszyła się jedna, wybrana firma.

Zgodnie z zaleceniem ministra zdrowia z 1995r.

województwie powinni wyprowadzić z placówek służby zdrowia ekspozytury domów pogrzebowych. Tymczasem szpitale wciąż zarabiają krocie na wynajmowaniu pomieszczeń biurowych i kosztne zakładom funeralnym. Te z kolei kupują sobie ich przychylności, fundując im wyposażenie gabinetów lekarskich, a nawet karetki. Jeszcze więc długo w szpitalnych izbach przyjęć pierwszymi materiałami informacyjnymi, z którymi pacjent się styka, będą reklamówki firm specjalizujących się w ostatniej usłudze.

Wnioski pokontrolne i pozakontrolne nasuwają się same. Działalność zakładów usług funeralnych jest i będzie niezbędną. Charakter i sposób ich działania musi być profesjonalny i nowoczesny. Konkurencja pomiędzy firmami jest naturalną konsekwencją wolnorynkowej swobody w sektorze usług. Jednak to od ludzi prowadzących zakłady pogrzebowe, a nie od legislacyjnych rozwiązań czy obostrzeń zależy zaufanie i opinia klientów. Przez drapieżnych, nietaktownych, nieuczciwych i bezwzględnych przedstawicieli firm, klienci boją się kontaktu z branżą pogrzebową tak, jak boją się samej śmierci.

Marcin Przewoźniak, „Życie Warszawy”

Tekst - zamówiony przez „Memento” - powstał przed ujawnieniem przez media afery w Łodzi

Aresztowania wśród pracowników pogotowia ratunkowego w Łodzi

ŁOWCY „SKÓR”

Czy żeby zdobyć „skórę”, czyli zwłoki i przehandlować je za 1.200 - 1.800 zł zakładowi pogrzebowemu - można zabić pacjenta? Niewykluczone, że tak. Są poszlaki, że poprzez zaniechanie ratowania pacjentów lub podawanie im pewnych dziwnych leków niektórzy pracownicy łódzkiego pogotowia ratunkowego mordowali pacjentów, żeby ich zwłoki przekazać zakładowi pogrzebowemu za łapówkę.

Przerażający reportaż o tym procederze nadały 23.01.2001 r. rozgłośnie: Radio Łódź i I Program Polskiego Radia w „Sygnałach Dnia”, tekst o „Łowcach skór” ukazał się też tego samego dnia w „Gazecie Wyborczej”. Dziennikarze od kilku miesięcy tropili zabójców ze służby zdrowia, a wspomogli ich nowy dyrektor łódzkiego pogotowia, Bogusław Tyka, zgłaszając przypadki dziwnych zgonów - zaistniałych w obecności pracowników pogotowia - do prokuratury. Dowiedzieliśmy się, że aresztowano kilku pracowników pogotowia ratunkowego, a śledztwa w tej sprawie prowadzi: Prokuratura Apelacyjna w Łodzi i Centralne Biuro Śledcze.

Sanitariusze bądź lekarze aplikowali pacjentom dziwne leki, których nie było na wyposażeniu pogotowia, używane tylko przez doświadczonych anestezjologów w salach operacyjnych, w sytuacjach gdy za pacjenta oddycha maszyna, bo jego własny oddech mógłby zakłócać jej pracę. Był to m. in. pavulon, środek zwiotczający. Pavulon użyty jako narzędzie zbrodni powoduje, że pacjent jest w pełni świadomy, ale z powodu zwiotczenia mięśni traci oddech. Nie może nic powiedzieć, nawet ruszyć palcem. Dusi się, umiera w męczarniach. To jedna z najbardziej okrutnych śmierci na świecie. Prawdopodobnie to pavulon spowodował śmierć w karetce pacjentki chorej psychicznie oraz pacjenta ze złamaną nogą. Zapewne nie bez powodu używano w środowisku kilkuset pracowników łódzkiego pogotowia przydomków wobec kilku lekarzy: „Dr Mengele” czy „Anioł Śmierci”.

Nad handlem zmarłymi nikt już nie ma kontroli, a ceny z miesiąca na miesiąc rosną. Proceder „obrotu skórąmi” z pogotowiem zainicjował w Łodzi na początku lat 90. Włodzimierz Sumera, z wykształcenia plastyk, dziś już były przedsiębiorca pogrzebowy, który wycofał się z nekrobiznesu w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy cena za „skórę” sięgnęła 500 zł. Do pozyskiwania przychylności pogotowia przyznaje się też łódzki potentat na rynku usług funeralnych, Witold R. Skrzydlewski, który podarował „ratownikom” urządzenie do badania serca. W. R. Skrzydlewski radzi znajomym, żeby kiedy zaśląbą i wezwą pogotowie - oferowali zespołowi karetki dwa tysiące złotych, bo wtedy jest gwarancja, że będą naprawdę ratować. (Najbardziej szokuje nie tyle treść tej wypowiedzi, ale jej styl, poziom wrażliwości i autorstwo, mówi wszak człowiek upaprany przecież w korupcyjne układy z pogotowiem, a teraz strojący się w szaty demaskatora tych haniebnych działań. Co przez te wszystkie lata robił pan, panie Skrzydlewski, z tak wnikliwą wiedzą o zbrodniczych praktykach pogotowia? Zatajał pan informacje o przestępstwach? - przyp. red. Memento).

W Łodzi planowane są ekshumacje zwłok kilkudziesięciu zmarłych pacjentów pogotowia, by zbadać, czy są w nich pozostałości śmiertelnie niebezpiecznych leków. Aresztowano lekarza i kilku sanitariuszy - jawnych współników firm pogrzebowych, a także właściciela firmy funeralnej i dwóch jej pracowników.

W najbliższym numerze „Memento” który otrzymacie Państwo pod koniec lutego br. - obszerny blok informacji na temat afery w łódzkim pogotowiu, korupcyjnych powiązań sektora pogrzebowego ze służbą zdrowia, oraz działań władz zmierzających do likwidacji patologii.

Uroczystość wręczenia licencji zarządcy nieruchomości

Prestiżowe świadectwa dla reprezentantów naszej branży

14 stycznia 2002 r. kilkudziesięcioosobowej grupie naszych Koleżanek i Kolegów z branży cmentarno - pogrzebowej wręczono w ekskluzywnym zakopiańskim pensjonacie „Litwor” licencje zarządcy nieruchomości. Odbyło się to podczas seminarium, prowadzonego przez dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast (UMiRM) Danutę Błaszczyk. Wręczała on dokumenty licencyjne absolwentom, którzy odbyli kilkumiesięczne szkolenie i zdali egzamin państwowy. Do bardzo osobistych gratulacji, składanych przez panią dyrektor, dołączali się: administrator szkolenia, prezes Krakowskiego Stowarzyszenia Zarządców i Administratorów Nieruchomości Maciej Krakowiak, przedstawiciel

Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Zarządców i Administratorów Nieruchomości Janusz Siemdaj oraz reprezentanci Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego i Administratorów Cmentarzy, organizatora szkolenia.

Podczas seminarium mówiono o procedurach szkoleniowych i współpracy zarządców z UMiRM, problemach prawnych i finansowych administrowania lokalami, budynkami i cmentarzami.

W godzinach wieczornych odbyło się w pensjonacie „Adria” galowe przyjęcie dla uczestników szkolenia.

Na str. 11 publikujemy listę osób, które 14 bm. odebrały licencje w Zakopanem.



Licencję odbiera Maria Michalak ze szczecińskiego Zakładu Usług Komunalnych.



Dyrektor D. Błaszczyk z UMiRM gratuluje licencji prezesowi „Zieleni Miejskiej” we Włocławku, Marianowi Kolczyńskiemu.



Świadectwo odbiera Andrzej Kozera, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Rybniku.



Życzenia i licencję przyjmuje Katarzyna Sobczyk - Ciemińska z PGK sp. z o.o. w Sandomierzu.



Za licencję dziękuje dr Wojciech Urban, administrator cmentarza w Olkuszu.



Podczas seminarium w „Litworze”. W pierwszym rzędzie, druga od lewej, Małgorzata Ciechomska z Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych, która uzyskała najwyższe oceny na egzaminie.

„Eksport” usług kremacyjnych

Warszawski przedsiębiorca przyjmuje zlecenia na kremację z Izraela

Warszawski przedsiębiorca pogrzebowy, Piotr Godlewski, właściciel firmy S.O.S Agencja Funeralna, wyspecjalizowanej w przewozach międzynarodowych zmarłych - nawiązał stałą współpracę z izraelskim domem pogrzebowym w Jerozolimie. Przyjmuje stamtąd zlecenia na kremację, której w Izraelu nie wykonuje się ze względów religijnych i historycznych. W ostatnich miesiącach P. Godlewski wykonał dwa zamówienia dla swego jerozolimskiego partnera.

Dotychczas jerozolimska firma funeralna wysyłała zmarłych do krematoriów w Londynie i Paryżu, gdzie samo spopielenie - bez frachtu lotniczego, opłat za formalności, trumny, urny i akcesoriów - kosztuje ok. 4.400 zł. W warszawskim krematorium na Cmentarzu

Północnym usługa kremacyjna jest siedmiokrotnie tańsza, stąd ży-



Piotr Godlewski

dowskie przedsiębiorstwo zdecydowało się - korzystając z pośred-

nictwa S.O.S Agencji Funeralnej - na usługi polskiej spopieliarni.

Stołeczne krematorium wymaga aktu zgonu wypełnionego po polsku, dlatego niezbędna jest pomoc tłumacza. Konieczne jest też wypełnienie formularzy kancelarii Cmentarza Północnego, dotyczących zlecenia kremacji, przed polskim konsulem w Tel Awiwie, który notaryzuje ich treść. Zleceniobiorca musi też posiadać zezwolenie na sprowadzenie zwłok z zagranicy w celu kremacji. W Warszawie wydaje je starosta, a w Poznaniu, Rudzie Śląskiej i Wrocławiu (czyli tam gdzie znajdują się pozostałe krematoria) - prezydenci miast.

Zdaniem P. Godlewskiego, polskie krematoria mogłyby oferować swe usługi również firmom pogrzebowym z Albanii, Grecji i Turcji, gdzie nie wybudowano dotychczas spopieliarni.

Po zawieszeniu dyrektora J. Tajstera

Co się dzieje w krakowskim ZCK?

Do połowy stycznia br. niejasny był status - zawieszono go w listopadzie 2001 r. przez prezydenta miasta - dyrektora Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie, Jana Tajstera. Przypomnijmy: dyr. J. Tajster został, w trakcie kontroli ZCK przez Regionalną Izbę Obrachunkową (RIO), zawieszony w obowiązkach do 31 grudnia 2001 r. za naruszenie „ustawy kominowej”, sfalszowanie jednego z protokołów przetargowych, brak pokwitowań na kilkadziesiąt paczek świątecznych (z szampanem, kawiosem i kuchenkami mikrofalowymi) dla pracowników.

Na miejsce zawieszono dyr. ZCK przyszedł - w charakterze „specjalisty pełniącego obowiązki dyrektora” do 31.12.2001 r. - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, Marcin Hańczakowski. Z kolei J. Tajster został przesunięty - do czasu wyjaśnienia sprawy - na stanowisko inspektora do tego wydziału, ale nie pojawił

się tam, ponieważ od chwili zawieszenia przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Przy końcu grudnia ub. r. RIO przedstawiła dyrektorowi Tajsterowi protokół pokontrolny, a ten - zgodnie z przepisami - ustosunkował się do niego, przekazując RIO swą opinię 31 grudnia ub. r. Jak się dowiedzieliśmy, w protokole kontrolerzy nie powtórzyli już określenia „fałszerstwo” w odniesieniu do dokumentów przetargowych. Nie pojawił się też zarzut naruszenia „ustawy kominowej”, ponieważ wysokie zarobki dwojga zastępców dyr. Tajstera (190 tys. zł oraz 170 tys. zł rocznie) zostały uzyskane dzięki głównie premiom uznaniowym, a te nie są w myśl ustawy doliczane do stałego wynagrodzenia. W dokumentach ZCK odnaleziono również pokwitowania odbioru paczek świątecznych. A zatem nie potwierdziły się najistotniejsze zarzuty, o których informacje przeciekły z RIO na przełomie listo-

pada i grudnia ub. r. do wszystkich krakowskich mediów.

W opinii naszego informatora w Urzędzie Miasta, nie ma przeszkód, by Jan Tajster powrócił na stanowisko dyrektora Zarządu Cmentarzy Komunalnych, zwłaszcza że opuścił je już „specjalista - p. o. dyrektora ZCK”, Marcin Hańczakowski. Tajsterowi zawieszenie skończyło się ostatniego dnia poprzedniego roku, a Hańczakowskiemu umowa wygasła z upływem tego samego dnia. Temu ostatniemu umowę przedłużyć może tylko - w myśl przepisów - dyrektor ZCK, czyli Jan Tajster, bo on (a nie prezydent miasta) jest właściwym pracodawcą. J. Tajster tymczasem nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim, a w każdym razie przebywał w chwili oddawania tego numeru „Memento” do druku, tj. 15 stycznia br. Prawdopodobnie powróci, kiedy Regionalna Izba Obrachunkowa przekaże dyrekcji ZCK zalecenia pokontrolne.

Czy kilkadziesiąt firm pogrzebowych będzie musiało zmienić nazwę?

OCHRONA PRAWA DO WYŁĄCZNEGO UŻYWANIA ZNAKU TOWAROWEGO „HADES”

Niedobra wiadomość dla zakładów pogrzebowych, używających nazwy „Hades”, a jest ich w kraju blisko pięćdziesiąt. Prawdopodobnie będą musiały zmienić nazwę, tak jak nazwy pozmiały niegdyś firmy „Charon”, na skutek nabycia prawa ochronnego znaku „Charon” przez poznańskiego przedsiębiorcę Michała Lewandowskiego.

W grudniu zeszłego roku i styczniu br. łódzka Kancelaria Rzecznika Patentowego - reprezentowana przez Jadwigę Federowicz - porożysła do właścicieli „Hadesów” wezwanie do zaprzestania używania nazwy „Hades”, ponieważ wyłączne prawo do tego znaku towarowego nabył mocodawca p. Federowicz z Łodzi. W informacji tej czytamy m. in.: „(...) znak towarowy „HADES” R 132619 został zarejestrowany przez Urząd Patentowy RP dla następujących towarów i usług: kwiaty sztuczne - wieńce; kwiaty naturalne - wieńce; usługi transportowe osób i rzeczy, transport sanitarny; usługi pogrzebowe. (...) Informuję - pisze dalej p. Federowicz - że naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym: 1) znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów; 2) znaku identycznego lub

podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli takie używanie spowodować może wśród części odbiorców błąd polegający w szczególności na skojarzeniu między znakami.

(...)Wobec planów rozwoju przedsiębiorstwa Mojego Mocodawcy - powiadania Jadwiga Federowicz - stworzenia sieci zakładów pogrzebowych i kwiatarni oferujących towary i usługi oznaczone zarejestrowanym znakiem towarowym, stosowanie przez inne podmioty znaku towarowego identycznego jak znak R 132619 dla identycznych wyrobów oraz jako oznaczenie przedsiębiorstwa będzie wprowadzało odbiorców w błąd co do tożsamości przedsiębiorstwa i pochodzenia oferowanych w obrocie towarów i usług.

Wobec powyższego - czytamy w konkluzji wezwania - wzywam do podjęcia wszelkich czynności niezbędnych do natychmiastowego zaprzestania naruszania interesów osobistych i majątkowych Mojego Mocodawcy, a przede wszystkim do skontaktowania się z moją kancelarią w celu uzgodnienia polubownego zakończenia zaistniałego konfliktu prawnego, np. poprzez uzyskanie licencji na używanie przedmiotowego znaku. W tym celu wyznaczam termin do dnia: 4 stycznia 2002. (...)”.

Nasza redakcja dowiedziała się, że za uzyskanie licencji mocodawca p. Federowicz każe sobie słono płacić, czyli że konfliktu nie będzie, jeśli zapłaci się za używanie nazwy „Hades”. A zatem chodzi nie tyle o wyeliminowanie możliwości „wprowadzania odbiorców w błąd co do tożsamości przedsiębiorstwa”, ile o kasę. Prawo zezwala domagać się tej kasy mocodawcy p. Federowicz.

Na razie tylko jeden z przedsiębiorców - nota bene z małego, bo piętnastotysięcznego miasta - zdobył się na obronę swego prawa do bezpłatnego używania nazwy „Hades”, co czyni nieprzerwanie od lat dziesięciu. Jest nim Bogusław Krzysztofowicz, właściciel Zakładu Pogrzebowego „Hades” w Świebodzicach (woj. dolnośląskie). W liście do Kancelarii Rzecznika Patentowego w Łodzi wyjaśnił m. in., że - w świetle ustawy o działalności gospodarczej z 1999 r. - zalicza się do kategorii „małych przedsiębiorców” (zatrudnienie mniej niż 50 pracowników, przychód poniżej 7 mln euro), stąd wedle ustawy o rzecznikach patentowych z 11.04.2001 r. spełnia określone w nim przesłanki i ma prawo do bezpłatnego używania obecnego oznaczenia w nie większym niż dotychczas zakresie. Jego zdaniem konflikt prawny nie istnieje ani też nie nastąpiło żadne naruszenie interesów osobistych i majątkowych mocodawcy p. Federowicz.

Przebudowa VW T 4 na sześćosobowy karawan

Kolejny, po Lechu Łosiu ze Szczecina, przedsiębiorca pogrzebowy przebudował - w interesujący sposób - Volkswagena T 4 na samochód pogrzebowy. Jest nim Piotr Skrzypczak z Drawska Pomorskiego (woj. zachodniopomorskie). Samochód przewozi 2 trumny i 6 osób. Dział trumienny

jest przegrodzony stałą ścianą i oszklony po bokach dużymi szybami, co umożliwia eksponowanie trumny podczas ceremonii. Część pasażerska posiada trzy miejsca w pierwszym rzędzie (z kierowcą) i trzy miejsca z tyłu - z wejściem przez drzwi odsuwane.

Taka konstrukcja karawanu umożliwia transport całej obsługi pogrzebu, trumny ze zwłokami oraz kompletu akcesoriów wraz z windą, które umieszczone są w dziale trumiennym pod górną podłogą. Więcej informacji: Piotr Skrzypczak, (0-94) 363-40-05, kom. 0-604/ 564-418.



Tanatopraksja szkodzi balsamistom?

Ustawa o tym, co robimy - jest stara. Art. 9 mówi, że po upływie 72. godzin od chwili zgonu zmarły powinien być pochowany. Po tym czasie należy zwłoki usunąć z mieszkania w celu pochowania ewentualnie można je złożyć w chłodni domu przedpogrzebowego albo kostnicy, gdzie oczekiwać będą na pochówek. Artykuł ten w pkt. 4 postanawia, że wyjątki od przytoczonych terminów można czynić po utrwaleniu zwłok za zgodą właściwego miejscowo inspektora sanitarnego.

Przyjrzyjmy się sytuacji, gdy zwłoki po zgonie przeniesiono od razu do prosektorium. Ustawodawca nie określił, jak długo można przechowywać zwłoki w prosektorium w przypadku odroczenia terminu pogrzebu. Gdy więc zwłoki po zgonie są od razu przenoszone do prosektorium, logika art. 9 nakazuje włączenie stopera i ustawienie go na 72 godziny. W innym razie należy zwłoki utrwalić za zgodą inspektora sanitarnego, który decyzją administracyjną określa maksymalny czas na organizację pogrzebu.

W Polsce stosuje się dwie metody konserwacji zwłok: formaldehydowo - fenolową oraz (młodsza i nietoksyczna) alkoholowo - ketonową. Przy metodzie pierwszej mamy do czynienia ze ściekami, które powinny trafić do spalarni w celu utylizacji, tak jak to ma miejsce we Francji. W Polsce dość często niektórzy tanatopraktery odprowadzają ścieki do najbliższej rzeki lub szamba, z którego i tak trafiają do jakiegoś cieku wodnego, co jest naruszeniem ustawy o ochronie środowiska. Odpady pobalsamacyjne są traktowane jak odpady szpitalne i powinny być utylizowane poprzez spalanie! **Metoda druga jest bezściekowa, ale środki do jej przeprowadzenia są dużo droższe.** Wdychanie formaldehydu powoduje raka i denaturyzuje białko naczyń krwionośnych osób, które go wdychają. **Najczęstszą przyczyną zgonów wśród balsamiarzy - wg badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Complutense w Madrycie - jest wylew krwi do mózgu lub rak.**

Minister pracy określa normy nasycenia powietrza oparami formaliny. Średnie dopuszczalne stężenie formaldehydu w jednym metrze sześciennym powietrza to 0,5 mg,

maksymalne chwilowe (30 minut) - 1 mg. Zakazuje pracy bez specjalnych zabezpieczeń. Wyciąg dużej mocy nad stanowiskiem pracy oraz odrębny wyciąg w pomieszczeniu. Jeśli to nie wystarczy, to maska dla tanatopraktera.

Czy zatem droższa jest metoda alkoholowo - ketonowa? A jaki jest koszt leczenia raka? Według WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) formalina została uznana za środek silnie toksyczny. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej w rozporządzeniu z 11.09.1996 r. uznał formaldehyd za środek prawdopodobnie rakotwórczy. Wynika z tego obowiązek prowadzenia specjalnych rejestrów pracowników mających kontakt z formaliną. Rejestry te muszą być dostarczane do wojewódzkiego inspektora sanitarnego i inspektora pracy, a nadto przechowywane w firmie przez 40 lat.

Innym aspektem tanatopraktycznych zabiegów balsamacyjnych jest aspekt moralny. Żaden tanatoprakter na świecie nie powie rodzinie osoby zmarłej, do czego służy trokar sprzężony z aspiratorem. Oszczędzę kolegom szczegółów. Otóż w drugiej, nowszej alkoholowo - ketonowej metodzie nie ma trokara i aspiratora. Jest pompka i płyn. Od 28 maja 2001 r. trzy rodzaje płynów alkoholowych posiadają atesty Państwowego Zakładu Higieny. Są to: Complucad Trans dotętniczny (atest nr 951); Complucad Aeternum dotętniczny (atest nr 953); Complucad Tanas zewnętrzny (atest nr 952). **Mało tego - zapewniają one utwalenie zwłok od tygodnia do roku. Powodują rekoloryzację ciała (likwidacja zazielenienia zwłok), czego nie osiągnie się metodą aldehydową. Producent uzyskał nawet certyfikat „koszerności” na potrzeby rynku izraelskiego, a w Japonii produkty Complucad wyparły środki formalinowe z rynku.**

Dzięki warszawskiej firmie S.O.S. Agencja Funeralna w Polsce są dwa ośrodki, gdzie stosuje się metodę Complucad na co dzień - w Legnicy i Lubinie (woj. dolnośląskie) Tamtejsi tanatopraktery posiadają dyplomy Complutense University i doświadczenie w pracy z formaliną. Każdy zabieg utrwalający - dokonywany bez formaliny - poświadcza zgoda sanepidu.

Obserwator

Zarządcy i administratorzy cmentarzy, którzy 14 stycznia 2002 r. odebrali w Zakopanem licencje zarządcy nieruchomości

Małgorzata Ciechomska (Łódzki Zakład Usług Komunalnych), Julia Dąbrowska - Janeczek (Pyrzyckie Przedsiębiorstwo Komunalne), Małgorzata Dec (Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Lubinie), Jerzy Dubisz (Zakład Pogrzebowy „Ava” w Żarach), Alicja Durek (Zakład Usług Pogrzebowych „Uniwersal” w Bydgoszczy), Henryk Figiel (Zakład Pogrzebowy „Helfa” we Wrocławiu), Jacek Foc (PGK sp. z o.o. w Tarnobrzegu), Krzysztof Gdaniec (Zakład Pogrzebowy w Goleniowie), Małgorzata Głowacz (Zakład Usług Pogrzebowych i Kamieniarskich „Hades” w Stargardzie Szczecińskim), Grażyna Janus - Bartnik (Dom Pogrzebowy w Prudniku), Tomasz Kanik („Zieleń Miejska” w Bielsku - Białej), Zofia Kluszycka (Zarząd Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu), Marian Kolczyński („Zieleń Miejska” we Włocławku), Andrzej Kozera (Zarząd Zieleni Miejskiej w Rybniku), Jerzy Kubiak (ŁZUK w Łodzi), Anna Liszka (Sądecki Zakład Obsługi Komunalnej), Anna Maciczak (Nowotarskie Przedsiębiorstwo Komunalne), Bolesław Mańczak (Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej w Zgorzelcu), Jacek Mańkowski (Zakład Pogrzebowy w Aleksandrowie Kujawskim), Czesław Marciniak (PUK sp.

z o.o. we Wrześni), Maria Michalak (ZUK w Szczecinie), Czesław Mikuła (Pyrzyckie Przedsiębiorstwo Komunalne), Marek Nieszczerzewski (Zakład Pogrzebowy w Żaganie), Jarosław Nowak (Zakład Pogrzebowy w Nowej Soli), Piotr Pabisz (Cmentarz Miejski w Kędzierzynie - Koźlu), Andrzej Paperz („ZM” w Bielsku - Białej), Anna Pawłowska („Zieleń Miejska” w Bydgoszczy), Katarzyna Sobczyk - Ciemińska (PGK sp. z o.o. w Sandomierzu), Andrzej Synoś (Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Stargardzie Szczecińskim), Krystyna Szponar (Głogowskie Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.), Wojciech Ważyński (Zakład Pogrzebowy w Płońsku), Wiesława Wiesiołek (Zakład Pogrzebowy w Nowej Soli), Stanisław Wojdyła (ZP „Hades” w Jasle), Bernadeta Wysoki (zakłady pogrzebowe w Steblowie, Krapkowicach i Otmęcie), Henryka Zasadzka (Cmentarz Miejski w Zduńskiej Woli).

Oprócz wyżej wymienionych, kilkanaście osób z naszego środowiska, które odbyły szkolenie licencyjne organizowane przez nasze Stowarzyszenie, odebrało świadectwa licencyjne w innych ośrodkach na specjalnie przygotowanych przez UMiRM spotkaniach.

Gdynia: mur urnowy na cmentarzu Witomino

Na Cmentarzu Witomińskim w Gdyni - zarządzanym przez tamtejszy Zarząd Cmentarzy Komunalnych - zachodzą duże zmiany. Wiosną zeszłego roku otwarto tam nowoczesnie wyposażony budynek administracyjno - techniczny, z wygodnymi pomieszczeniami do obsługi klientów, magazynem trumien, składem narzędzi i maszyn.

Na samym cmentarzu postawiono wiele ławek i wybudowano studnie, przy których znajdują się bezpłatne narzędzia do pielęgnacji grobów. Na stromych alejkach pojawiły się schody z poręczami. Jesienią zakończono budowę tarasów ochronnych, uniemożliwiających obsuwanie się ziemi z wyższych partii cmentarza, na którym różnica poziomów między pobliskimi rzędami grobów wynosi nawet kilkanaście metrów.

Przed zimą wymieniono ogrodzenie przy bramie głównej przy ul. Witomińskiej. W miejsce ogrodzenia z siatki postawiono betonowy mur o wysokości ok. 2,5 m, w którym, od strony cmentarza znalazło się 120 nisz urnowych. W każdej z nich można złożyć 4 urny z prochami po kremacji. (Zdjęcia Ściany Pamięci - obok).



Wszystkie te inwestycje gdyński ZCK sfinansował z działalności pogrzebowej, którą prowadzi nieprzerwanie od lat. Jest liderem na gdyńskim rynku usług pogrzebowych, wykonując 35% ogółu pogrzebów.



<http://www.zck.pl>



SPOPIELARNIA ZWŁOK W WARSZAWIE

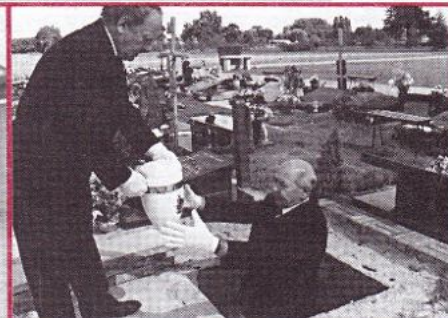
ZARZĄD CMENTARZY KOMUNALNYCH

01-797 Warszawa, ul. Powązkowska 43/ 45

Zgłoszenia kremacji zwłok przyjmuje:

KANCELARIA CMENTARZA KOMUNALNEGO PÓŁNOCNEGO

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14, tel. (0-22) 834-48-08, 834-49-32



Przy zgłaszaniu usługi należy przedstawić skrócony odpis aktu zgonu, oświadczenie (zgoda na kremację osoby zmarłej, członka rodziny bądź pełnomocnika) oraz wnieść w kasie Kancelarii Cmentarza opłatę. ZCK nie zajmuje się sprzedażą trumien i urn. W salach ceremonialnych Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym Północnym można zamówić nabożeństwo. Przechowalnia - wyposażona w najnowocześniejsze chłodnie - posiada ponad sto miejsc, w tym na urny.



SYSTEM EWIDENCJI GROBÓW I ZMARŁYCH zintegrowany z INTERNETEM - już w TRZECH WERSJACH:

● Mini SEGiZ ● SEGiZ ● Gmina SEGiZ

☐ Zarządzanie miejscami grzebalnym na wielu cmentarzach ☐ Kompleksowa informacja o każdym miejscu grzebalnym, historii grobu i osobach pochowanych, przeniesieniach, ekshumacjach, kremacjach, opiekunach głównych i zastępczych grobów ☐ Wystawianie faktur i współpraca z drukarkami fiskalnymi ☐ Gromadzenie nieograniczonej ilości danych ☐ Modyfikacje i rozwój oprogramowania wraz ze zmianami przepisów prawnych i wymagań użytkowników ☐ Tworzenie dowolnych raportów ☐ Doskonała ochrona danych i dostępu do danych ☐ Serwisowanie systemu przez portal internetowy.

Informacje o programie:

- DRAFT, www.draft.com.pl, Warszawa, tel. (0-22) 676-84-73
- www.monumentum.pl

Ubezpieczenie Kosztów Pochówku „Nokturn”

☐ Szkolenie dot. „rozmowy sprzedaży” ☐ Kolejne polisy

Agenci ubezpieczeniowi z firm pogrzebowych, sprzedających polisy Ubezpieczenia Kosztów Pochówku „NOKTURN”, uczestniczyli ostatnio w zorganizowanych w Warszawie przez VIENNA LIFE S.A. oraz METRUM - treningach, obejmujących „rozmowę sprzedaży” i „rozmowę telefoniczną z klientem”. Treningi prowadzili doświadczeni sprzedawcy ubezpieczeń, ucząc naszych kolegów, jak powinni prawidłowo rozmawiać z klientami, oferując im „NOKTURN”.

Ubezpieczenie to jest proponowane tym wszystkim osobom, które chcą - za pośrednictwem wybranych, przeszkolo-

nych zakładów pogrzebowych - opłacać koszty swego przyszłego pogrzebu (usługa funeralna, miejsce na cmentarzu, nagrobek). To najtańsze ubezpieczenie na życie w Polsce - którego właścicielem jest Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie Vienna Life S.A. - umożliwia nie tylko oszczędzanie na przyszłą ostatnią posługę, ale również wybranie już teraz firmy, która ją wykona. Korzyść odnosi z tego i klient, i zakład pogrzebowy, który otrzymuje prowizję za każde sprzedane ubezpieczenie i zapewnia sobie usługę w przyszłości.

W rankingu najlepszych sprze-

dawców „Nokturnu” nadal pierwsze miejsce zajmują agenci z toruńskiego Zakładu Usług Pogrzebowych „SOTOR”. Pierwsze polisy zaczęli sprzedawać - przeszkoleni niedawno - przedstawiciele znanych warszawskich przedsiębiorstw funeralnych: Zakładu Usług Pogrzebowych „MINOS” oraz Zakładu Pogrzebowego „Firma GÓJSCY”.

W połowie lutego odbędzie się w Warszawie kolejne szkolenie licencyjne dla kilkunastoosobowej, piątej już grupy przedsiębiorców pogrzebowych z całego kraju.

Ważny komunikat VIENNA LIFE S.A.

Z centrali Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie VIENNA LIFE S.A. w Warszawie otrzymaliśmy - przekazany nam przez p. Cezarego Mudyńę - komunikat, w którym Towarzystwo zaprzecza jakoby pan Cichy z katowickiej firmy pogrzebowej „Łezka” miał pełnomocnictwo VIENNA LIFE do pozyskiwania w branży pogrzebowej współpracowników w tworzeniu sieci sprzedawców Ubezpieczenia Kosztów Pochówku „Nokturn”. Wszelkie zatem oferty - dot. ubezpieczeń pogrzebowych - składane przez p. Cichego firmom pogrzebowym w kraju należy traktować jako jego osobiste propozycje, objęte wyłącznie jego osobistą odpowiedzialnością.



Uczestnicy szkolenia dot. rozmowy sprzedaży, które odbyło się w styczniu br. w Warszawie.

• Personalia • Informacje z firm • Personalia • Informacje z firm • Personalia

Legnicki potentat

Dwa cmentarze komunalne o powierzchni 48 ha w administracji i blisko 60 - procentowy udział w rynku usług pogrzebowych - te okoliczności sprawiły, że Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. jest w przeszło 100 - tysięcznej Legnicy (woj. dolnośląskie) potentatem w sektorze cmentarno - pogrzebowym. Spółka (100% udziałów miasta) jest przedsiębiorstwem wielosektorowym: zajmuje się zielenią w mieście i wysypiskami śmieci, gospodaruje odpadami, prowadzi schroniska dla zwierząt. Zatrudnia 233 osoby, z czego w branżowym Zakładzie Zieleni i Usług Pogrzebowych - 49 osób.

Firma posiada dwa nowoczesne autokarawany i meksy do obsługi cere-



Prezes Ryszard Białek

monii na cmentarzach. W planach miasta jest budowa nowego cmentarza - i krematorium - w Jaszkanie k. Legnicy, co przewiduje się za ok. 5 lat.

Prezesem LPGK sp. z o.o. jest mgr inż. Ryszard Białek (l. 54), z wykształcenia elektryk, do 1998 r. wiceprezydent miasta. Jest zwolennikiem koncesjonowania usług pogrzebowych. - Skoro koncesjonuje się śmieciarstwo, to wprowadzenie koncesji na przewóz i chowanie zmarłych wydaje się tym bardziej niezbędne, ze względu na wyjątkowy charakter społeczny i etyczny tej specyficznej działalności gospodarczej - uzasadnia prezes R. Białek.

<http://www.lpgk.legnica.pl>

Inwestycje we Wrocławiu

Na początku lutego 2002 r. uruchomiono drugi piec w krematorium na wrocławskim cmentarzu przy ul. Kielczowskiej. Zarząd Cmentarzy Komunalnych, którego gestią objęty jest cmentarz i spopieliarnia, od dłuższego czasu zabiegał o kupno i instalację drugiego pieca, ponieważ oczekiwanie na kremację we Wrocławiu wydłużało się.

Nowy dyrektor wrocławskiego ZCK, Zofia Kluszycka (z wykształcenia programista komputerowy, a przy tym licencjonowany zarządcą nieruchomości), poinformowała nas o rozstrzygnięciu przetargu na rozbudowę Domu Przedpogrzebowego na cmentarzu przy ul. Kielczowskiej. Mimo że powstał on w latach 90., zyskując ocenę najnowocześniejszego wyposażonego obiektu funeralnego w kraju - nie jest już w stanie sprostać potrzebom rozbudowywanego cmentarza.

W zeszłym roku wrocławski ZCK powiększył o 2 ha - podległy mu - dawny cmentarz parafialny w Jerzmanowie, gdzie też otwarto nową kaplicę.

<http://www.zck.wroc.pl>



Otwarcie kaplicy na wrocławskim cmentarzu w Jerzmanowie.

Lubin: renowacja cmentarza

Lubin (woj. dolnośląskie) ma dwa cmentarze komunalne: jeden przedwojenny o pow. 6,5 ha, drugi - wybudowany w 1995 r. o pow. 6,7 ha, znajdujący się poza miastem, przy ul. Zacisze 1. - Nie mamy problemu z brakiem miejsc grzebalnych - informuje dyrektor lubińskiego Zarządu Cmentarzy

Komunalnych, licencjonowany zarządcą nieruchomości Małgorzata Dec. - Stąd pole urnowe i kolumbarium do pochówku urn z prochami, które będziemy budować na nowym cmentarzu, nie są zadaniami dyktowanymi koniecznością, lecz zainteresowaniem lubinian kremacją.

Mimo że nowy, cmentarz przy ul. Zacisze poddano remontowi, koniecznemu ze względu na szkody górnicze. Na podstawie ugody, kopalnia - która wyrządziła szkody - partycypowała w kosztach remontu. Naprawiono przęsła w ogrodzeniu, krawężniki i alejki.



Dyrektor Małgorzata Dec.



Siedziba ZCK w Lubinie na cmentarzu przy ul. Zacisze.

7 grudnia 2001 r. Minister Zdrowia podpisał dwa rozporządzenia: ■ Rozporządzenie w sprawie karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania (obowiązuje od 1 stycznia 2002 r.) ■ Rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (obowiązuje od 29 marca 2002 r.).

Oba akty prawne zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw Nr 153 z 28 grudnia 2001 r. Zamieszczamy je w całości na najbliższych stronach.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA

z dnia 7 grudnia 2001 r.

w sprawie wzoru karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania

Na podstawie art. 11 ust. 4a ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 i Nr 120, poz. 1268) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Ustala się wzór karty zgonu, stanowiący załącznik do rozporządzenia.

2. Karta zgonu jest wypełniana dla:

- 1) osób zmarłych,
- 2) dzieci martwo urodzonych, na wniosek osób uprawnionych do ich pochowania, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, zwanej dalej „ustawą”.

§ 2. 1. Kartę zgonu wydaje się w dwóch egzemplarzach:

- 1) egzemplarz A - dla celów statystycznych, zwany dalej „egzemplarzem A”,
- 2) egzemplarz B - dla celów pochowania zwłok, zwany dalej „egzemplarzem B”.

2. Osoba, o której mowa w art. 11 ust. 1 i 2 ustawy, zwana dalej „osobą stwierdzającą zgon”, wypełnia:

- 1) rubryki 1-14 egzemplarza A, z wyjątkiem pola przeznaczonego na symbol przyczyny wyjściowej albo przyczyny zewnętrznej urazu lub zatrucia,
- 2) rubryki 1-11 egzemplarza B.

3. W rubryce 7 lit. a) egzemplarza A jako przyczynę zgonu wyjściową albo przyczynę zewnętrzną urazu lub zatrucia wpisuje się chorobę lub uraz, które zapoczątkowały łańcuch zdarzeń chorobowych, prowadzących bezpośrednio do zgonu lub okoliczności wypadku, lub użycia przemocy, które spowodowały uraz śmiertelny.

4. W rubryce 7 lit. b) egzemplarza A jako przyczynę zgonu wtórną wpisuje się chorobę, która rozwinęła się jako skutek choroby, urazu, zatrucia, wypadku lub użycia przemocy, będących wyjściową przyczyną zgonu.

5. W rubryce 7 lit. c) egzemplarza A jako przyczynę zgonu bezpośrednią wpisuje się chorobę, która stała się ostateczną przyczyną zgonu, w następstwie chorób, urazu, zatrucia, wypadku lub użycia przemocy, będących przyczynami zgonu, wyjściową i wtórną.

6. Przyczyny zgonu wpisuje się zgodnie z dokonanym rozpoznaniem czytelnie, w pełnym brzmieniu, używając nazewnictwa medycznego w języku polskim.

7. W sytuacji, o której mowa w § 1 ust. 2 pkt 2, osoba stwierdzająca zgon umieszcza na egzemplarzu A pieczęć uprawnionego podmiotu oraz wypełnia wyłącznie rubryki 1-11 egzemplarza B z uwzględnieniem:

- 1) imienia i nazwiska dziecka albo imienia i nazwiska matki z wpisem „córka” lub „syn” - w rubryce 1 i 8,
- 2) tożsamej daty urodzenia i zgonu - w rubryce 2 i 3 oraz 9 i 10,
- 3) tożsamego miejsca urodzenia i zgonu - w rubryce 2 i 4 oraz 9 i 11,
- 4) miejsca zamieszkania matki - w rubryce 5.

§ 3. Jeżeli osoba stwierdzająca zgon, po wyczerpaniu wszystkich stosownych środków, nie może ustalić przyczyny zgonu oraz gdy nie ma podstaw do podejrzewania zabójstwa lub samobójstwa, osoba ta wpisuje w karcie zgonu, w miejscach przeznaczonych na wpisanie przyczyny zgonu, adnotację „przyczyna zgonu nieustalona”.

§ 4. Osoba stwierdzająca zgon przekazuje egzemplarz A i B osobie uprawnionej do pochowania zwłok, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy.

§ 5. 1. Lekarz orzekający dla celów statystycznych o przyczynie zgonu wypełnia pole przeznaczone na symbol przyczyny wyjściowej albo przyczyny zewnętrznej urazu lub zatrucia.

2. Lekarz, o którym mowa w ust. 1, przy wypełnianiu karty zgonu dokonuje weryfikacji przyczyny zgonu, w szczególności w zakresie nowotworów złośliwych i chorób zakaźnych.

3. W razie wątpliwości co do zasadności wpisania danej przyczyny zgonu przez osobę stwierdzającą zgon, lekarz, o którym mowa w ust. 1, dokonuje wyjaśnienia wątpliwości w porozumieniu z tą osobą.

4. W przypadku braku możliwości porozumienia z osobą stwierdzającą zgon lub gdy osoba ta odmówiła dokonania zmian we wpisach karty zgonu, lekarz, o którym mowa w ust. 1, jest uprawniony do wpisania symbolu przyczyny zgonu, jaką uzna za odpowiednią, zgodnie z najlepszą wiedzą i stosownie do posiadanych informacji.

§ 6. 1. Urząd stanu cywilnego wypełnia rubryki: 15, 17-23 egzemplarza A oraz dokonuje adnotacji na stronie 2 egzemplarza B.

2. W sytuacji, o której mowa w § 1 ust. 2 pkt 2, urząd stanu cywilnego dokonuje wyłącznie adnotacji na stronie 2 egzemplarza B.

3. Część strony 1 i 2 egzemplarza B, znajdująca się powyżej linii odcięcia, oznaczona napisem „dla celów pochowania zwłok”, jest zwracana osobie uprawnionej do pochowania zwłok, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy, i jest przedstawiana przez tę osobę administracji cmentarza w celu pochowania zwłok.

§ 7. Druki karty zgonu, według dotychczasowych wzorów, mogą być używane do czasu wyczerpania tych druków, z uwzględnieniem zmian dotyczących wpisów wynikających z rozporządzenia.

§ 8. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2002 r.

Minister Zdrowia: M. Łapiński

Nr aktu zgonu _____ rok _____ m-c _____ dzień _____
Data rejestracji _____ rok _____ m-c _____ dzień _____

15. Kod terytorialny miejsca rejestracji _____		16. Nr kolejny formularza (wypełnia urząd statystyczny) _____	
17. Stan cywilny *) 1. kawaler 2. panna 3. zony 4. zamężna 5. separowany 6. separowana 7. rozwiedziony 8. rozwiedziona 9. wdowiec 10. wdowa		18. Wykształcenie ukończone *) 1. wyższe 2. policealne 3. średnie 4. zasadnicze zawodowe 5. gimnazjalne 6. podstawowe 7. niepełne podstawowe	
19. Źródło utrzymania *) A. Praca: 1. najemnia w sektorze publicznym 2. najemnia w sektorze prywatnym 3. na rachunek własny w rolnictwie 4. na rachunek własny poza rolnictwem		B. Niezarobkowe: 5. emerytura 6. renta z tytułu niezdolności do pracy 7. zasiłek dla bezrobotnych 8. inne C. Inne dochody D. Na utrzymaniu (wpisać symbol osoby utrzymującej: 1-8 lub C)	
20. Miejsce zamieszkania _____ Nazwa miejscowości _____ _____ gmina (dzielnica) _____ symbol terytorialny (wypełnia urząd statystyczny) _____ powiat _____ _____ województwo _____			
21. Wypełniać tylko dla osób o stanie cywilnym: zony (zamężna) Dane wdowca (wdowy) _____ Nr PESEL _____ Nazwisko _____ Imię (imiona) _____ Nazwisko rodowe _____ Data urodzenia _____ rok _____ m-c _____ dzień _____ Rok zawarcia związku małżeńskiego _____ rok _____ m-c _____ dzień _____			
22. Rok zawarcia związku małżeńskiego rodziców _____ rok _____ m-c _____ dzień _____ 23. Data urodzenia matki dziecka _____ rok _____ m-c _____ dzień _____ Wypełniać tylko dla dziecka w wieku do 1 roku			

*) właściwe określić otoczyć obwódką

rok _____ m-c _____ dzień _____
_____ (podpis kierownika Urzędu Stanu Cywilnego)

KARTA ZGONU (dla celów pochowania zwłok)	
1. Imię i nazwisko zmarłego _____	2. Płeć *) męska żeńską
2. Data i miejsce urodzenia _____	
3. Data zgonu _____	
4. Miejsce zgonu _____	
5. Ostatnie miejsce zamieszkania _____	
6. Dziecko martwo urodzone: <input type="checkbox"/> tak**) <input type="checkbox"/> nie**)	
7. Przyczyna zgonu: zgon z powodu choroby zakaźnej, o której mowa w art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 i Nr 120, poz. 1268). <input type="checkbox"/> tak**) <input type="checkbox"/> nie**)	
_____ pieczęć i podpis osoby stwierdzającej zgon	
KARTA ZGONU (dla celów USC)	
8. Imię i nazwisko zmarłego _____	2. Płeć *) męska żeńską
9. Data i miejsce urodzenia _____	
10. Data zgonu _____	
11. Miejsce zgonu _____	
_____ pieczęć i podpis osoby stwierdzającej zgon	

*) niepotrzebne skreślić
**) właściwe zaznaczyć

X - linia odcięcia

Wypełnia osoba upoważniona do stwierdzenia zgonu

Wypełnia osoba upoważniona do stwierdzenia zgonu

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA z dnia 7 grudnia 2001 r.

w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi.

Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 i Nr 120, poz. 1268) zarządza się co następuje:

§ 1. Rozporządzenie określa pojęcie zwłok, sposób postępowania ze zwłokami i szczątkami, warunki ekshumacji oraz przewozu zwłok i szczątków.

§ 2. Za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych.

§ 3. 1. Niezwłocznie po zgonie zwłoki umieszcza się w miejscu możliwie chłodnym i zabezpiecza przed możliwością uszkodzenia.

2. W miejscowościach, w których znajdują się domy przedpogrzebowe lub kostnice, składanie zwłok w budynkach kościołów i innych związków wyznaniowych, położonych poza cmentarzem, jest dozwolone tylko na okres poprzedzający pogrzeb. Nie dotyczy to sytuacji, gdy budynki te posiadają oddzielne pomieszczenia do składania zwłok aż do chwili pogrzebu.

3. W celu wstrzymania rozkładu zwłok dozwolone jest stosowanie zabiegów utrwalających.

§ 4. 1. Zwłoki osób zmarłych na choroby zakaźne określone w wykazie, o którym mowa w art. 9 ust. 3a ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, zwanej dalej „ustawą”, niezwłocznie po stwierdzeniu zgonu zawijają się w płótno nasyczone płynem dezynfekcyjnym, składa w trumnie, a trumnę szczelnie zamyka i obmywa z zewnątrz płynem dezynfekcyjnym. Następnie na trumnę zakłada się worek foliowy z nieprzepuszczalnego tworzywa sztucznego, odpornego na uszkodzenia mechaniczne. Zwłoki zawozi się bezpośrednio z miejsca zgonu na cmentarz i dokonuje pochowania w ciągu 24 godzin od chwili zgonu. Po dostarczeniu trumny na cmentarz worek zdejmuje się i spala.

2. W razie zgonu na choroby zakaźne, o których mowa w art. 9 ust. 3a ustawy, stosuje się ponadto następujące środki ostrożności:

- 1) w pomieszczeniu, w którym leżą zwłoki, nie mogą zbierać się ludzie,
- 2) dotykanie zwłok jest niedozwolone poza czynnościami wymienionymi w ust. 1,
- 3) na dnie trumny umieszcza się warstwę substancji płynochłonnej o grubości 5 cm,
- 4) pomieszczenie, w którym osoba zmarła przebywała, oraz wszelkie przedmioty, z którymi była w styczności, jak też środek transportu, którym zwłoki

były przewożone, poddaje się odkażaniu.

§ 5. W razie zgonu na chorobę zakaźną, nieobjętą wykazem, o którym mowa w art. 9 ust. 3a ustawy, lecz powodującą obowiązek przymusowej hospitalizacji, zgodnie z przepisami o zwalczaniu chorób zakaźnych - do postępowania ze zwłokami stosuje się odpowiednio przepisy § 4 ust. 2 pkt 3 i 4, a ponadto:

- 1) dotykanie zwłok jest niedozwolone poza czynnościami związanymi z obmyciem, ubraniem i ułożeniem zwłok w trumnie,
- 2) do obmywania zwłok używa się płynu dezynfekcyjnego,
- 3) niezwłocznie po złożeniu zwłok w trumnie, trumnę zamyka się szczelnie i obmywa z zewnątrz płynem dezynfekcyjnym.

§ 6. 1. W trumnie przeznaczonej dla zwłok osoby dorosłej składa się zwłoki tylko jednej osoby dorosłej albo zwłoki matki z dzieckiem nowo narodzone lub zwłoki dwojga dzieci do 6 lat. Trumna musi mieć dno i ściany boczne nieprzepuszczalne oraz szczelnie przylegające wieko. Zwłoki składa się w trumnie na warstwie substancji płynochłonnej o grubości 5 cm.

2. Po złożeniu zwłok w trumnie i przymocowaniu wieka trumny nie wolno otwierać.

§ 7. Zwłoki dzieci martwo urodzonych są chowane przez osoby uprawnione, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy: na wniosek osób uprawnionych zwłoki te mogą być spopielone przez zakłady opieki zdrowotnej dysponujące odpowiednimi urządzeniami do tego celu.

§ 8. 1. Do postępowania ze szczątkami ludzkimi będącymi:

- 1) popiołami powstałymi w wyniku spopielenia zwłok,
- 2) pozostałościami zwłok, wydobytych przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach,
- 3) częściami ciała ludzkiego, odłączonymi od całości

- stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania ze zwłokami, z zastrzeżeniem ust. 2-6.

2. Do pochowania szczątków, o których mowa w ust. 1 pkt 1, wymagana jest karta zgonu, z zastrzeżeniem ust. 3.

3. Do pochowania szczątków, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, oraz szczątków będących popiołami powstałymi w wyniku spopielenia zwłok dzieci

martwo urodzonych wymagane jest zaświadczenie stwierdzające ich pochodzenie, wystawione odpowiednio przez:

1) zarząd cmentarza - w przypadku szczątków, o których mowa w ust. 1 pkt 2,

2) lekarza zakładu opieki zdrowotnej lub lekarza wykonującego zawód w ramach indywidualnej praktyki lekarskiej, indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej lub grupowej praktyki lekarskiej - w przypadkach dotyczących szczątków niewymienionych w pkt 1.

4. Pochowanie sprowadzonych z zagranicy szczątków, o których mowa w ust 1 pkt 1, następuje na podstawie zezwolenia, o którym mowa w art. 14 ust. 3 ustawy.

5. Szczątki, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, chowa się w miejscach wskazanych przez zarząd cmentarza.

6. Szczątki o których mowa w ust. 1 pkt 3, mogą być również spopielenie przez zakłady opieki zdrowotnej dysponujące odpowiednimi urządzeniami do tego celu.

§ 9. 1. Przy ponownym użyciu grobu szczątki poprzednio pochowanych zwłok lub resztki trumny należy wydobyć i pochować na tym samym cmentarzu na miejscu wskazanym przez zarząd cmentarza.

2. Na wniosek osoby uprawnionej do pochowania zwłok, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy, można szczątków nie wydobywać.

§ 10. Przewożenie zwłok jest dozwolone specjalnie do tego celu przeznaczonymi środkami przewozowymi.

§ 11. 1 Zwłoki przewożone na obszarze państwa na odległość większą niż 60 km składa się w szczelnej drewnianej trumnie, wypełnionej warstwą substancji płynochłonnej o grubości 5 cm. Trumnę zamyka się w obecności powiatowego lub portowego inspektora sanitarnego, który następnie dokonuje się opieczutowania. Trumnę umieszcza się na czas przewozu w szczelnie zamkniętym worku z nieprzepuszczalnego tworzywa sztucznego, odpornego na uszkodzenia mechaniczne. Po dostarczeniu trumny na miejsce przeznaczenia worek zdejmuje się i spala.

2. Zwłoki wywożone za granicę Rzeczypospolitej Polskiej składa się w trumnie drewnianej wybitej blachą lub posiadającej wkład metalowy albo w trumnie metalowej. Dno trumny wypełnia się warstwą substancji płynochłonnej o grubości 5 cm. Trumnę umieszcza się w szczelnej skrzyni drewnianej, uniemożliwiającej przemieszczanie się trumny, lub w innym pojemniku, wykonanym z nieprzepuszczalnego materiału. Powiatowy lub por-

towy inspektor sanitarny może nakazać zastosowanie ponadto innych środków ostrożności przy przewozie zwłok, a w razie uznania, że podjęte środki są dostateczne, dokonuje opieczutowania trumny.

3. Po przewiezieniu zwłok na miejsce przeznaczenia zwłoki chowa się niezwłocznie bez otwierania trumny.

4. Szczątki powstałe w wyniku spopielenia zwłok na odległości określone w ust. 1 i 2, umieszcza się w urnie.

5. Przystosowaniem do przewozu zwłok i szczątków na odległość ponad 60 km zajmują się wyspecjalizowane podmioty.

§ 12. 1. Ekshumacja zwłok i szczątków jest dopuszczalna w okresie od 16 października do 15 kwietnia, z zastrzeżeniem ust. 2 pkt 2; przeprowadza się ją we wczesnych godzinach rannych.

2. O zamierzonej ekshumacji należy zawiadomić właściwego powiatowego lub portowego inspektora sanitarnego, który:

1) wykonuje nadzór nad ekshumacją oraz
2) może dopuścić wykonanie ekshumacji w innym czasie niż określony w ust. 1, przy zachowaniu ustalonych przez niego środków ostrożności.

3. Zwłoki ekshumowane przed upływem okresu mineralizacji wydobywa się wraz z trumną, którą bez otwierania umieszcza się, na czas przewozu na obszarze państwa, w skrzyni szczelnie wybitej blachą.

4. Na miejscu ponownego pochowania trumnę wydobywa się ze skrzyni i chowa bezzwłocznie na cmentarzu bez jej otwierania.

5. W przypadku ekshumacji wykonanej po upływie okresu mineralizacji wydobyte szczątki wraz z resztkami trumny umieszcza się w nowej trumnie i przygotowuje do przewozu zgodnie z wymaganiami określonymi w § 11 ust. 1.

6. Zwłoki lub szczątki wywożone po ekshumacji za granicę Rzeczypospolitej Polskiej zamyka się w nowej trumnie i przygotowuje się do przewozu zgodnie z wymaganiami określonymi w § 11 ust. 2.

7. O zamierzonej ekshumacji na cmentarzu zawiadamia się na piśmie zarząd cmentarza.

§ 13. W zakresie uregulowanym niniejszym rozporządzeniem traci moc rozporządzenie Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20 października 1972 r. w sprawie urządzania cmentarzy, prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz chowania zmarłych (Dz. U. Nr 47, poz. 299).

§ 14. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Minister Zdrowia: M. Łapiński

Impreza promocyjna „DREWSAL” i włoskiej techniki funeralnej

2 i 3 grudnia 2001 r. w Rzgowie k. Łodzi odbyła się impreza promocyjna znanej stolarni „DREWSAL”, należącej do Barbary, Ada-

ku, a także francuskie malowane w poliestrze. Pokazał też ekskluzywne trumny włoskie - produkowane we współpracy z fabryką o świato-

wyposażeniem. Najstarszym pojazdem był karawan volvo z przełomu lat 70. i 80 zeszłego stulecia, po generalnym remoncie, oferowany za 25 tys. zł. Dużo więcej kosztował 5 - osobowy karawan na podwoziu mercedesa 124 - Włosi cenili go na ok. 80 tys. zł. Najdrożej, bo ok. 240 tys. zł, kosztował pięcioosobowy samochód funeralny, będący adaptacją najnowszego modelu mercedesa „okularnika”.

Oprócz przedstawicieli firm pogrzebowych (niektórzy przybyli do Rzgowa z odległych miejscowości - np. z Rabki, Rajczy, Opola, Mielca, Lublina), na imprezie pojawili się też znani dystrybutorzy sprzętu pogrzebowego, z firm: „Funebre” (Poznań), „Jakóbczak” (Sulejówek k. Warszawy), „Saprus” (Ząbki k. Warszawy).



Przedstawiciele „DREWSALU”, z lewej współwłaściciel Tomasz Salski.

ma i Tomasza Salskich. Podczas imprezy - której patronował Dwumiesięcznik Funeralny „Memento” - „DREWSAL” przedstawił przedstawicielom ok. stu przedsiębiorstw pogrzebowych nowe modele trumien, także włoskich, produkowanych na licencji. Wydarzeniem była również prezentacja włoskich karawanów, wytwarzanych przez fabrykę „INTERCAR” z Modeny oraz włoskich akcesoriów funeralnych, oferowanych przez firmę „GIORGIO” Jerzego Straszaka z Olkusza.

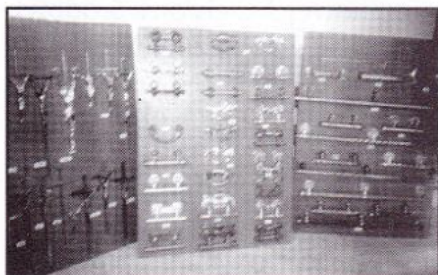
„DREWSAL” przedstawił - oprócz tradycyjnych modeli - trumny amerykańskie o dzielonym wie-



Nowe modele trumien, produkowanych wg wzorów francuskich.

wej renomie „Pagotto” - intarsjowane (wykładane mahoniem, sandałowcem, orzechem) i głęboko rzeźbione.

W Rzgowie pokazano też trzy samochody pogrzebowe - wyprodukowane we włoskiej fabryce „INTERCAR” - które zachwyciły wszystkich gości swą stylistyką i



Akcesoria włoskie, oferowane przez firmę „Giorgio” z Olkusza.

Wszelkie informacje:

PPUH „DREWSAL”
95-030 RZGÓW k. Łodzi,
ul. Zachodnia 2
tel. (0-42) 214-14-41,
tel./ fax (0-42) 214-23-64
lub **TOMASZ SALSKI,**
PUK „KLEPSYDRA”
tel. (0-42) 633-65-90

Impreza promocyjna „DREWSAL”



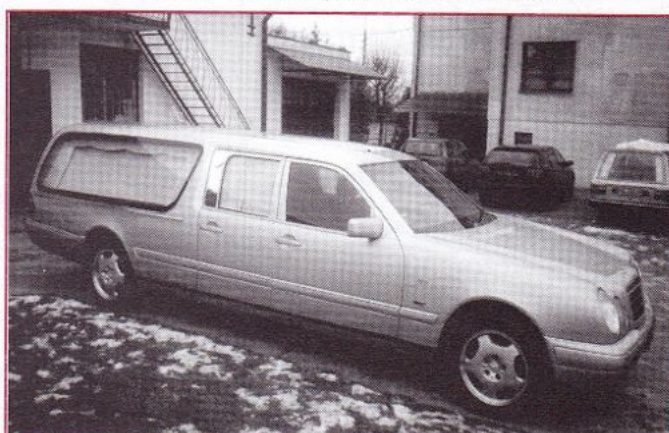
Pokaz odbywał się na terenie fabryki „DREWSAL” w Rzgowie k. Łodzi.



Karawan (5 osób) na podwoziu mercedesa 124.



Dorota Rusek z Mielca (woj. podkarpackie) była jednym z pierwszych nabywców nowych modeli trumien.



Najnowocześniejszy i najdroższy model pięcioosobowego karawanu - przerobionego z mercedesa „okularnika”.

Wypełnij, wytnij, wyślij

♦ BLANKIET PRENUMERATY DWUMIESIĘCZNIKA FUNERALNEGO „MEMENTO”

<p>Odcinek dla banku/poczty</p> <p>Zamawiam prenumeratę DF „Memento” w 2002 r.</p> <p>Cena prenumeraty rocznej - 160,50 zł Cena pojedynczego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł</p> <p>Liczba egzemplarzy tego samego numeru</p> <p>Oplata (zł):.....</p> <p>Upoważniamy PSKiAC do wystawienia faktury VAT bez naszego podpisu. NIP:.....</p> <p>.....</p> <p>Pieczęć i podpis zamawiającego</p>	<p>Odcinek dla posiadacza rachunku</p> <p>Zamawiam prenumeratę DF „Memento” w 2002 r.</p> <p>Cena prenumeraty rocznej - 160,50 zł Cena pojedynczego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł</p> <p>Liczba egzemplarzy tego samego numeru</p> <p>Oplata (zł):.....</p> <p>Upoważniamy PSKiAC do wystawienia faktury VAT bez naszego podpisu. NIP:.....</p> <p>.....</p> <p>Pieczęć i podpis zamawiającego</p>	<p>Pokwitowanie dla wpłacającego</p> <p>Zamawiam prenumeratę DF „Memento” w 2002 r.</p> <p>Cena prenumeraty rocznej - 160,50 zł Cena pojedynczego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł</p> <p>Liczba egzemplarzy tego samego numeru</p> <p>Oplata (zł):.....</p> <p>Upoważniamy PSKiAC do wystawienia faktury VAT bez naszego podpisu. NIP:.....</p> <p>.....</p> <p>Pieczęć i podpis zamawiającego</p>
---	--	--

Impreza promocyjna „DREWSAL”



Przedstawiciele włoskiej fabryki „INTERCAR” w rozmowie z Jerzym Straszakiem z firmy „Giorgio” (z prawej).



Goście ze skomercjalizowanych firm komunalnych: Bernard Chęciński z Wrześni (z lewej) i Piotr Sitarz z Opola.



Roman Walas z Radomska (z lewej) interesował się włoskimi akcesoriami, których ekspozycję przygotował J. Straszak.



Reprezentanci Spółdzielni Pracy „Univerzum” z Poznania (z lewej) oraz producent odzieży żałobnej Artur Jakóbczak.

Wypełnij, wytnij, wyślij

♦ BLANKIET PRENUMERATY DWUMIESIĘCZNIKA FUNERALNEGO „MEMENTO”

<p>Pokwitowanie dla wpłacającego zł.....</p> <p>Słownie _____ złotych: _____</p> <p>Wpłacający.....</p> <p>dokładny adres _____</p>	<p>Odcinek dla posiadacza rachunku zł.....</p> <p>Słownie _____ złotych: _____</p> <p>Wpłacający.....</p> <p>dokładny adres _____</p>	<p>Odcinek dla banku/poczty zł.....</p> <p>Słownie _____ złotych: _____</p> <p>Wpłacający.....</p> <p>dokładny adres _____</p>
<p>Na rachunek: Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy PKOBP X O/Warszawa 10201101-812078-270-201</p>	<p>Na rachunek: Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy PKOBP X O/Warszawa 10201101-812078-270-201</p>	<p>Na rachunek: Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy PKOBP X O/Warszawa 10201101-812078-270-201</p>
<p>Stempel <input type="checkbox"/></p> <p>Podpis przyjmującego</p>	<p>Stempel <input type="checkbox"/></p> <p>Podpis przyjmującego</p>	<p>Stempel <input type="checkbox"/></p> <p>Podpis przyjmującego</p>



DREW SAL s. c. PPUH
95-030 RZGÓW k. Łodzi, ul. Zachodnia 2,
tel. (0-42) 214-14-41, tel./ fax (0-42) 214-23-64

**Ekskluzywne trumny według włoskich wzorów
intarsjowane lub głęboko rzeźbione - po atrakcyjnych cenach**



Produkujemy 8 tys. trumien rocznie - kilkanaście modeli w ciągłej sprzedaży



DREW SAL/s. c. PPUH
95-030 RZGÓW k. Łodzi, ul. Zachodnia 2,
tel. (0-42) 214-14-41, tel./ fax (0-42) 214-23-64

Produkujemy 8 tys. trumien rocznie
- kilkanaście modeli w ciągłej sprzedaży



Najwyższej jakości trumny według wzorów włoskich, francuskich,
amerykańskich oraz tradycyjne polskie